

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w M. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.206,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 778 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, sygn. akt V GC 552/14 (wyrok k. 122).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na mylnym zrozumieniu treści zastosowanych przepisów i przyznanie odszkodowania na rzecz powoda w wysokości wyższej niż rzeczywiście powstała w majątku powoda szkoda oraz nieprawidłowe uznanie, że powodowi należy się hipotetyczna, a nie rzeczywista rekompensata pieniężna usuwająca doznany w jego majątku uszczerbek, co doprowadziło sąd do błędnego, tj. zawyżonego określenia wysokości odszkodowania.

II. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na wyprowadzeniu z materiału sprawy wniosków logicznie niepoprawnych oraz nieprzeprowadzeniu zawnioskowanych przez stronę pozwaną dowodów, choć są one istotne dla rozstrzygnięcia, skutkiem czego doszło uniemożliwienia dowiedzenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. następujących okoliczności:

1. że powód z uwagi na autoryzację zakupuje części po cenach dużo niższych, a ponadto korzysta z wypracowanych przy współpracy zniżek przez co uszczerbek w jego majątku stanowią wyłącznie koszty poniesione celem nabycia części zamiennych, które były niezbędne dla naprawy, nie jest natomiast uszczerbkiem narzucona marża handlowa (wykazanie tej okoliczności wymagało zobowiązania powoda do przedłożenia ewidencji VAT, czego Sąd nie uczynił);

2. że naprawa pojazdu P. (...) została wykonana przez pracowników, względnie zleceniobiorców stale współpracujących z powodem na innej podstawie niż umowa o pracę, a co za tym idzie naprawa została wykonana przez osoby wykonujące zleconą im pracę, względnie osoby zachowujące stałą gotowość do świadczenia naprawy, przez co bez względu na zakres zleconej takim osobom pracy, powód i tak zobowiązany jest wypłacić umówione wynagrodzenie,

3. że powód ponosił stały koszt wynikający z korzystania z pracy świadczonej przez załogę prowadzonego przez niego serwisu naprawczego, a wygenerowany kwotami ponoszonymi tytułem składek na ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne tych osób.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje (apelacja k. 143-145).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (odpowiedź na apelację k. 156-159).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Przed przystąpieniem do analizy treści środka zaskarżenia, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie, i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie żaden z podniesionych przez pozwanego w apelacji zarzutów, które sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego w zakresie ustalenia wymiaru poniesionej przez powoda szkody.

Za bezzasadny należało uznać zarzut dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., w ramach którego pozwany podniósł, że Sąd Rejonowy wyprowadził ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie niepoprawne oraz nie przeprowadził wnioskowanych przez stronę pozwaną dowodów.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, uznając, że w sposób prawidłowy Sąd ten oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodów z ewidencji VAT – rejestru zakupu działalności gospodarczej oraz dokumentacji księgowej powoda, umów pracowników powoda, którzy wykonywali naprawę przedmiotowego pojazdu oraz dokumentów z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczących zgłoszenia pracowników powoda do ubezpieczenia zdrowotnego i społecznego. Zgodnie z treścią wniosku pozwanego dopuszczenie dowodów z tych dokumentów zmierzało do wykazania, że powód obniżył koszty naprawy przedmiotowego pojazdu z uwagi na zakup tańszych części zamiennych oraz dokonanie naprawy przez zatrudnionych przez niego pracowników. W ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi naruszenia zastosowanie przez Sąd Rejonowy art. 217 § 2 KPC poprzez oddalenie wniosków dowodowych zważywszy, że okoliczności, na które dowody zostały zgłoszone, nie mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Zaznaczyć trzeba, że szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad określonych w art. 361–363 k.c. oraz unormowań zawartych w art. 13 i rozdziale 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., poz. 392). Poszkodowany jest zatem uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego, które powinno obejmować zarówno straty, jak i korzyści, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Oznacza to, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę sumy pieniężnej powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu i czy w ogóle zamierza go naprawić. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić (por. uchwała SN z 15. 11. 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74). Przy ustaleniu wysokości odszkodowania Sąd bada przesłanki wymienione w treści przepisów art. 361 i 363 k.c., a nie okoliczności spoza tych przepisów, mając na uwadze, że powód może się zatem domagać od osoby odpowiedzialnej za szkodę odszkodowania wyliczonego w wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego sprzed wystąpienia zdarzenia. Dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy istotne znaczenie miało zatem ustalenie zakresu uszkodzenia pojazdu oraz kosztów przywrócenia go do stanu sprzed zdarzenia obejmujące wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej (por. uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003, sygn. akt III CZP 32/03), zaś wysokość świadczeń z tytułu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88). Sąd Rejonowy prawidłowo zatem uznał, że do ustalenia odszkodowania miarodajne były koszty zakupu części zamiennych oraz robocizny ustalone według stawek rynkowych wyrażone w kosztorysie zaakceptowanym przez pozwanego, nie zaś faktycznie poniesione przez powoda koszty naprawy, co do której powód miał możliwość swobodnego wyboru środków i sposobu. Dlatego też wnioski dowodowe zmierzające do wykazania, iż powód w rzeczywistości poniósł inne koszty naprawienia szkody nie służyły wyjaśnieniu istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a ich przeprowadzenie wiązałoby się z nieuzasadnionym przedłużaniem postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Zatem ocena

ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jako taka musi się ostać. Należy podnieść, że tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2005r, sygn. akt I ACa 513/05, LEX nr 186115). Strona apelująca uchybień takich, jak powyższe nie wykazała.

Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że w wyniku wypadku komunikacyjnego powód poniósł szkodę w wysokości 10.877,41 zł, która stanowi równowartość kosztów naprawy uwzględniającej ceny części zamiennych oraz robocizny według stawek na rynku lokalnym obowiązujących w dniu zdarzenia. Kwota ta wynika z cesji wewnętrznej nr (...) z dnia 27 marca 2013 roku, obejmującej rozliczenie kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu. Zasadność tak wyliczonego odszkodowania potwierdza sporządzona w dniu 1 marca 2013 roku kalkulacja naprawy uszkodzonego pojazdu nr (...). W kalkulacji koszty naprawy wskazano na kwotę 13.184,28 zł, która została zweryfikowana i zaakceptowana przez przedstawiciela pozwanego ubezpieczyciela – A. S.. Również zeznania świadków A. S. i K. W. potwierdziły, że kosztorys naprawy został sporządzony w systemie A. – według aktualnych cen rynkowych i w całości zatwierdzony przez ubezpieczyciela. Pozwany nie wykazał, aby zastosowane w kosztorysie stawki cen części zamiennych i robocizny odbiegały od stawek przyjętych na rynku lokalnym i nie mogły stanowić podstawy do ustalenia zakresu obowiązku odszkodowawczego. Nieuzasadniona zatem była zastosowana przez pozwanego w sposób arbitralny korekta cen w wysokości 30% w stosunku do zaakceptowanego kosztorysu, tylko z uwagi na okoliczność, że powód zdecydował się na naprawę samochodu we własnym zakresie. Okoliczność ta nie mogła być bowiem brana pod uwagę przy ustalaniu należnego powodowi odszkodowania, którego wysokość oprzeć należało na ustaleniach co do zakresu uszkodzeń oraz kosztów materiałów i robocizny według cen rynkowych z daty ich ustalenia.

W związku z powyższym za bezzasadny uznać należy również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i 363 § 2 k.c. Powód udowodnił bowiem, że z tytułu uszkodzenia pojazdu przysługuje odszkodowanie we wskazanej przez niego wysokości 10.887,41 zł. Ponieważ z tytułu uszkodzenia pojazdu pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 7.557,60 zł, to żądanie powoda dotyczące zapłacenia przez pozwanego pozostałej części kosztów naprawy pojazdu w kwocie 3.206,23 zł jest zasadne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanego, jako strony przegrywającej apelację, na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2 i § 13 ust.1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.).